

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. W.
przeciwko (...) Bank S.A. w W.
o ustalenie i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 19 września 2018 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI ACa 2054/16,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 kwietnia 2016 r. M. W. wniosła o zasądzenie od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej – „Bank”) kwoty 51.094,17 zł z tytułu zwrotu nienależnie pobranych kwot w ramach stosunku wynikającego z zawartej pomiędzy stronami w dniu 6 marca 2008 r. umowy kredytu hipotecznego o nr (...) indeksowanego do CHF, a także o ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony na przyszłość, w tym salda kredytu pozostałego do spłaty. Powołała się na abuzywność

zamieszczonych w umowie i regulaminie klauzul dotyczących przeliczania walut, jak również klauzuli zamieszczonej w aneksie nr 2, przewidującej opłatę za jego sporządzenie. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą XXV C (...).

W dniu 22 kwietnia 2016 r. M. W. wniosła przeciwko temu samemu Bankowi drugi pozew, w którym domagała się zasądzenia kwoty 336.280,67 zł z tytułu zwrotu nienależnie pobranych kwot w ramach stosunku wynikającego z zawartej w dniu 6 czerwca 2006 r. między nią a poprzednikiem prawnym pozwanego umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do franka szwajcarskiego. Ponownie powołała się na zastosowanie przez Bank niedozwolonych postanowień umownych. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą XXV C (...).

Postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 29 września 2016 r. sprawa XXV C (...) została połączona do wspólnego rozpoznania ze sprawą XXV C (...).

Wyrokiem z dnia 17 października 2016 r. w sprawie XXV C (...) Sąd Okręgowy oddalił powództwa. W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne przyjął, że zaciągnięty przez powódkę kredyt nr (...) został przeznaczony na cele związane z jej działalnością gospodarczą, w związku z czym nie może ona korzystać z ochrony przewidzianej w art. 385¹ § 1 k.c. Uznał, że nie działając w charakterze konsumenta powódka „nie posiada legitymacji czynnej w postępowaniu w sprawie o uznanie postanowień umowy zawartej z pozwanym za niedozwolone”, co uzasadnia oddalenie powództwa bez potrzeby odnoszenia się do pozostałych zarzutów o charakterze merytorycznym.

Z drugiej strony Sąd Okręgowy stwierdził, że zawierając umowę kredytu nr (...) powódka działała jako konsument, a kwestionowane przez nią klauzule dotyczące przeliczenia należności według kursu walut określonego w tabelach ustalanych przez Bank na dany dzień miały charakter abuzywny. Zarazem uznał jednak, że powódka nie sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi wykazania, iż przy uwzględnieniu wyeliminowania klauzul abuzywnych raty kredytu zostały od niej pobrane w wyższej wysokości niż należna. Przedstawiony przez nią sposób wyliczenia Sąd ocenił jako niejasny i oddalił jako nieprecyzyjny jej wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność „dokładnego ustalenia w oparciu o dostępne dokumenty salda zadłużenia, przy założeniu że

kwestionowane klauzule nie wiążą stron i w konsekwencji zmieni się sposób przeliczania walut”. Niezależnie od tego zwrócił uwagę, że po podpisaniu przez strony aneksu nr 2 kwestia abuzywności postanowień odnoszących się do tabeli kursów przestała mieć znaczenie, ponieważ zostały one zmodyfikowane przez strony (przeliczenie miało następować z użyciem średniego kursu NBP). Z kolei w aneksie nr 3 strony określiły wysokość salda zadłużenia kredytu na dzień jego zawarcia, a więc ustaliły wysokość aktualnego zobowiązania, przez co kwestia wysokości wcześniejszych spłat rat kredytu straciła znaczenie. W odniesieniu do prowizji pobranej przez Bank w związku z zawarciem aneksu wskazał, że prawo do jej pobrania wynikało wprost z treści aneksu, który nie jest nieważny. Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał też, że nie zachodzi konieczność ustalenia kształtu stosunku prawnego istniejącego między stronami na przyszłość.

Wskutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r. uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy nie zgodził się z oceną, że zawierając umowę z dnia 6 czerwca 2006 r. powódka nie działała jako konsument i że z tego względu jest pozbawiona „legitymacji” w sprawie, w związku z czym stwierdził, iż oddalając powództwo na tej podstawie Sąd Okręgowy nie rozpoznał – w odniesieniu do roszczenia wywodzonego z tej umowy - istoty sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał też istoty sprawy w zakresie dotyczącym wysokości roszczenia wywodzonego z umowy kredytu hipotecznego nr (...), ponieważ – słusznie uznając kwestionowane postanowienia umowy za niedozwolone - przedwcześnie uznał za niewykazane przez powódkę, że raty kredytu zostały od niej pobrane w wyższej wysokości niż należna. Nieprawidłowe i sprzeczne z art. 278 § 1 k.p.c. było oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Wniosek ten został złożony przez powódkę na okoliczność zmierzającą do ustalenia salda kredytu i porównania go z obecnym, co pozwoliłoby na ustalenie nadpłaconej przez powódkę różnicy, a tym samym ocenę zasadności powództwa. Skoro wskazane w pozwie wyliczenia były dla Sądu niejasne, zobligowany był do zasięgnięcia wiadomości specjalnych,

natomiast jeżeli teza dowodowa sformułowana przez stronę powodową wydawała się nieprecyzyjna - winien wezwać do jej sprecyzowania, ewentualnie sformułować ją samodzielnie w sposób pozwalający na rozstrzygnięcie sprawy.

Błędne było też przyjęcie, że po podpisaniu aneksów nr 2 i 3 kwestia abuzywności klauzul straciła znaczenie, zważywszy, iż zawarcie aneksów w żaden sposób nie sanowało skutków wcześniejszego zastosowania klauzul niedozwolonych.

Istota sprawy nie została także rozpoznana w zakresie dotyczącym abuzywności postanowień aneksu nr 2 oraz żądania ustalenia salda kredytu zaciągniętego w dniu 6 marca 2008 r. Sąd Okręgowy bowiem nie odniósł się w żaden sposób do zarzutu abuzywności klauzuli zawartej w tym aneksie, nie wyjaśniając z jakiej przyczyny uznał za uzasadnione zastosowanie przez pozwaną stawek prowizyjnych innych niż określone w Regulaminie i dlaczego nie podzielił argumentacji powódki dotyczącej braku ekwiwalentności świadczenia oferowanego w zamian za prowizję. Sposób ustosunkowania się do tej kwestii uniemożliwia prześledzenie toku rozumowania Sądu i dokonanie we właściwy sposób kontroli instancyjnej orzeczenia. To samo dotyczy uzasadnienia orzeczenia w części oddalającej powództwo o ustalenie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

W zażaleniu pozwany zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nieuprawnione przyjęcie, że Sąd Okręgowy w W. nie rozpoznał istoty sprawy, jak również naruszenie art. 391 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji sporządzenie uzasadnienia w sposób, który uniemożliwia przeprowadzenie kontroli wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zakresie, w jakim miałby on uzasadniać stanowisko co do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy w W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę

do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny i skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powyższych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, niezwiązanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15 i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/15, nie publ.).

Sąd Apelacyjny, uchylając zaskarżony wyrok, powołał się na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy wskazywał wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003/3/36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, nie publ.). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC

2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, nie publ. oraz z dnia 14 czerwca 2017 r., IV CZ 18/17 i IV CZ 25/17, nie publ.).

Wbrew zarzutowi skarżącego, racje leżące u podstaw rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego zostały wyjaśnione w sposób umożliwiający jego kontrolę instancyjną (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

Zważywszy, że Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w zakresie dotyczącym roszczenia wywodzonego z umowy kredytowej zawartej w dniu 6 czerwca 2006 r. bez merytorycznej oceny roszczenia, kwestionując działanie powódki w charakterze konsumenta (jej „legitymację”), a Sąd drugiej instancji stwierdził, iż powódka „legitymację” tę posiada, uzasadniona była ocena tego Sądu o nierozpoznaniu w pierwszej instancji istoty sprawy i konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Należy się także zgodzić z uchyleniem przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia w zakresie odnoszącym się do umowy kredytu hipotecznego nr (...), za czym przemawiają wskazane przez ten Sąd mankamenty uzasadnienia rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego, wgląd na racjonalność prowadzonego łącznie postępowania oraz konieczność dokonania po raz pierwszy kluczowych na tym etapie rozpoznawania sprawy ustaleń i ocen dotyczących wyliczenia należności, które zgodnie z umową – oczyszczoną z klauzul abuzywnych – powódka była zobowiązana uiścić. Nie bez znaczenia jest także to, że ocena konsekwencji wyeliminowania klauzul abuzywnych w tego typu sytuacjach może się okazać szczególnie skomplikowana, co przemawia zdecydowanie za zachowaniem dobrodziejstw związanych z dwuinstancyjnością postępowania.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 w związku z art. 394¹ § 3 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).